

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Bezpłatny Dodatek Tygodniowy do Nr. 163. „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“ z dnia 15. czerwca 1925.

60-lecie króla Jerzego V-tego.



Jerzy V-ty, król Wielkiej Brytanji i Irlandji, cesarz indyjski, obchodzi obecnie swoje 60-te urodziny. Jako syn Edwarda VII. wstąpił po jego śmierci dnia 6 maja 1910 r. na tron, a zarówno swoimi ściśle konstytucyjnymi rządami, jak i udziałem w wielkiej wojnie światowej pozyskał sobie powszechny szacunek, tak w swem obszernem państwie, jak i w całym świecie. Ożeniony od r. 1893 z Mary, księżniczką Teck, ma czworo dzieci: następcę tronu księcia Walji, księżniczkę Mary, zamężną z lordem Lascelles i dwóch młodszych synów.

Fot. Sport & General Press Agency, London.

Jubileusz Jacka Malczewskiego.



Nie Kraków tylko, ale cała Polska obchodzi w dniu dzisiejszym podwójny jubileusz Jacka Malczewskiego: 70-te jego urodziny, a zarazem 50-lecie jego pracy na niwie sztuki. Bo nie krakowskim tylko malarzem jest, choć tutaj wielką część swojego życia przepędził, tutaj był uczniem dawniejszej Szkoły Sztuk Pięknych, a później profesorem przekształconej już Akademii. Jacek Malczewski to chluba Krakowa, ale i chluba całej Polski. I nie artysta to tylko, nie wyznawca zasady, że sztuka tylko dla sztuki istnieje: przy całym bujnym indywidualizmie, który w dziełach swoich dał niejednokrotnie oglądającym te obrazy zawile zagadki do rozwiązania, Malczewski jest wyobrazicielem duszy polskiej, tych gorących, choć nieokreślonych tęsknot, marzeń i nadziei, jakie przedwojenny Polak żywił w swej duszy, tego dziwnie złożonego nastroju, w którym była i radość z życia i smutek, a nawet gorzyc i ironja. Zamieszczając tutaj odbitki obu stron medalu (dzieła prof. Raszki), jaki komitet jubileuszowy w dniu dzisiejszym wręcza, Redakcja przyłącza się do powszechnego hołdu dla czcigodnego Jubilata.



40-lecie krakowskiego Chóru Akademickiego. Po oficjalnej części obchodu i po koncercie młoda brać śpiewacka z wieńcami i kwiatami, jako swymi trofeami obnosiła pochodem przez miasto swego obecnego dyrygenta p. Życzkowskiego (1). Nasze zdjęcie przedstawia pochód pod kościołem Marjackim.

Ag. fot. „Światowida”.

Orkiestra Stanisława Namysłowskiego po szeregu koncertów w Ameryce wróciła do Warszawy. Nasze zdjęcie przedstawia dyr. Namysłowskiego oraz dwóch członków orkiestry ze sztandarem amerykańskim, wręczonym koncertantom w Bostonie przez prezydenta miasta.



Poświęcenia nowych dzwonów u św. Florjana w Krakowie dokonał w ubiegłą niedzielę książę biskup Adam ks. Sapieha, na miejsce dawnych, zabranych przez Austriaków.



25-lecie krakowskiego Związku Polskich Niewiast Katolickich. W sali Rady miejskiej pod przewodnictwem prezesowej hr. Wodzickiej (X) odbyło się uroczyste zebranie Związku, w którym wzięli udział między innymi książę biskup Sapieha (1), wojewoda Kowalikowski (2), komisarz rządowy Wawrausz (3).

Ag. fot. „Światowida”.



Match Kraków—Lwów. W ubiegłą niedzielę na boisku Wisły rozegrały się zawody w piłkę nożną pomiędzy reprezentacyjnymi drużynami Kraków—Lwów z wynikiem 2:1. Nasze zdjęcie na lewo przedstawia obie drużyny z pucharem, nagrodą zwycięstwa; na zdjęciu na prawo Reyman z drużyny krakowskiej strzela głową na bramkę Lwowa.

Ag. fot. „Światowida”.

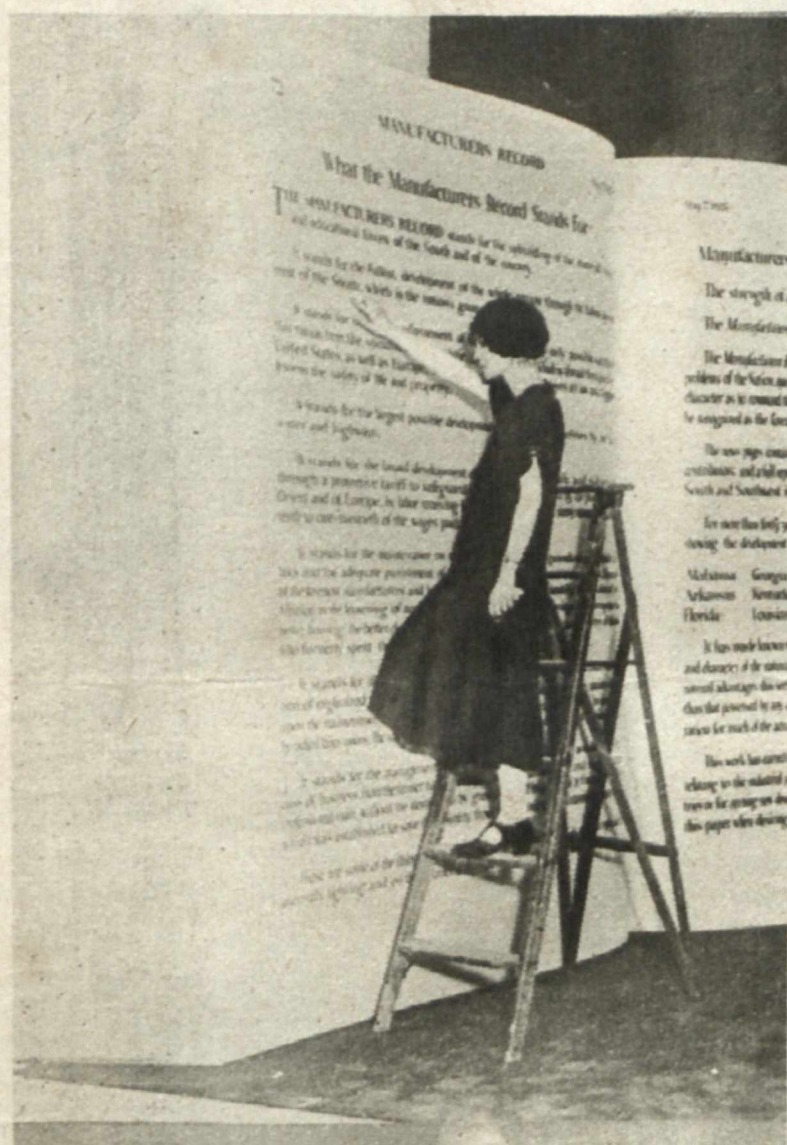


Tanec przy radio. W sławnej amerykańskiej szkole tańca Ludwika Chalifa w Nowym Yorku, której elewkami są najsłynniejsze gwiazdy filmu i córki miliardarów, odbywają się ćwiczenia i produkcje przy radio. Nasze zdjęcie przedstawia tańczony w ten sposób mazurek Chopina.

Agence Trampus, Paris.



Najpiękniejsze dziecko holenderskie. Na konkursie piękności dziecka, urządzonym w holenderskiej miejscowości Vollandam, pierwszą nagrodę otrzymała mała Cathleen Van Loon. Fot. Atlantic, Berlin.



Największa książka na świecie. Znajduje się ona na wystawie książek w Nowym Yorku i ma 10 stóp wysokości. Jak jej rozmiary, tak jej treść jest imponująca: podaje ona bowiem dokładne daty o rekordowym przemyśle amerykańskim z ostatnich lat. Press Photo News-Service, Berlin.



Campanile pompejańska. W Pompei, tem zamartem mieście, odkopywanem z pod popiołów i lawy Wezuwiusza, odbyło się niedawno poświęcenie wspaniałej katedry z wysoką dzwonnica, świadczącą o tem, że Pompei jest i żywym miastem. Porry Pastorel, Roma.



Rozmowa dwóch najsłynniejszych Włochów. Dyktator dzisiejszych Włoch Mussolini pojednał się z najsłynniejszym współczesnym poetą włoskim, d'Annunzio, i złożył mu odwiedziny w jego willi nad jeziorem Garda, gdzie w parku długo z sobą rozmawiali. Fot. R. Sennecke, Berlin.



Ekscentryczna sztuczka cyrkowa. Znany siłacz Elmo Morano dał się skrępować łańcuchami i na linie spuścić z mostu nad Sprewą w Berlinie i w oczach widzów sam się w powietrzu z tych kajdan uwolnił.



Żądność za świeżym powietrzem. Nie tylko u nas w każdą niedzielę i święto tłumy ludzi w miastach cisną się do kas kolejowych, by bodaj na parę godzin odetchnąć świeżym powietrzem. Takie same sceny rozgrywają się i w Berlinie przed biurem kolejowym, wydającym bilety w bliższą i dalszą okolicę miasta. Fot. John Graudenz, Berlin.



Święta armata. W okolicy Batawji, stolicy holenderskich Indji, leży wśród drzew starożytna armata chińska z brązu z wystającą pięścią. Tubylcy uważają ją za świętość, składają przy niej kwiaty i świece i proszą ją o rozmaite łaski.

Fot. Atlantic, Berlin.



Mah-Jongg wśród małp. Gra Mah-Jongg jest nie tylko wśród ludzi tak ogromnie popularną. Grają w nią także i czworonogi, a znana wytwórnia filmowa „Fox-Film” wyświetla obecnie dramat, którego atrakcyjną sceną jest partja Mah-Jonga wśród małp.

Fot. Atlantic, Berlin.



Uczona Japonka. Eiko Mochiji, wdowa po japońskim sekretarzu stanu, która przyjęła chrześcijaństwo, poświęciła się badaniom socjologicznym i wygłasza obecnie w Europie odczyty o kwestji społecznej w Japonji.

Press Photo News-Service, Berlin.



Z francuskiego Marokka. Kraj ten, o którym obecnie tyle się w dziennikach czyta jako o terenie walk wojsk francuskich z kabyjskimi powstańcami, jest również krajem ogromnie oryginalnej sztuki maho-metańskiej. Podajemy tutaj piękny front wspaniałego meczetu w stolicy Marokka, w Fezie. Pr. Ph. N.-Serv.



Oryginalny kapelusz. Miss Edith Babson, niezadowolona z sukcesów, jakie odnosi na scenach amerykańskich kabaretów jako głośna śpiewaczka kupletowa, zwraca na siebie uwagę również oryginalnym kapeluszem niezwykle wysokości. Oczywiście znalazła już w tym ekscentrycznym kraju naśladowczki.



Indyjskie łodzie w sporcie amerykańskim. Na wzór śmigłych i zwinnych łodzi Indian budują i Amerykanie łodzie, przeznaczone do szybkiego przebywania dróg po wartkich strumieniach górskich i wodospadach. Zawiazał się już osobny klub „Canoe”, który łodzie te wypróbował już na terenie pomiędzy Suffern w Stanie Nowojorskim a Mountain View.

Fot. Wide World-Photos.